

# DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 61 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68  
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr 63677.

## Dolar spada pod presją sily i zasobności złotego Najlepszy znak że PIENIĄDZ POLSKI UTRWAŁ SWĄ MOC

WARSZAWA 2.12. Daleko i na szczęście coraz bliżej są od nas te paniczne i demoralizujące okresy spadku waluty, których tylokrotnie byliśmy świadkami.

Złoty wzrasta coraz bardziej w sily i każdy dzień przysparza nam coraz więcej dowodów tej radosnej prawdy. W dniu dzisiejszym Bank Polski zniżył w swoich kasach kurs dolara, placąc za dolar 8.95 zł., a za drobniejsze sumy 8.94.

Na giełdzie oficjalnej, gdzie wczoraj dolar spadł poniżej kursu oficjalnego, Bank Polski zniżył kurs oficjalny o grosz, z 8.99 zł. na 8.98. Całkowicie, stu procentowo, zapotrzebowanie na waluty pokrywa Bank Polski.

### Nincierz w Warszawie Zapowiedź wizyty na drugą połowę grudnia

BELGRAD 2.12. Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Nincierz oświadczył przedstawicielom prasy, iż w drugiej połowie grudnia zamierza odwiedzić Warszawę.

### „Podarowano Dmowskiego narodowi”

Konserwatyści o nowym pomysłе narodowej demokracji

KRAKÓW, 2.12. Dzisiejszy „Czas” zamieszcza obszerny ar-

tykuł wstępny p. t. „Podarowanie Dmowskiego narodowi”. Obszerne wywody artykułu zmierzają do wykazania, iż nowe podjęcie narodowej demokracji ma na celu to samo, co ona zawsze robi przed wyborami. Z drugiej zaś strony ma to być coś, w rodzaju rodzimego faszyzmu pod wodzą narodowej demokracji. Dziennik wyraża się o tych nowych projektach politycznych z wielkim sceptycyzmem.

### Litwini rzucili bombę do polskiej szkoły Potworna zbrodnia zdziczałych szowinistów

KOWNO, 2.12. W miejscowości Bobry, w pobliżu Kowna litewska bojówka rzuciła bombę w polską szkołę. Gimnazjum częściowo zniszczone. Ofiar w ludziach na szczęście niema.

króla i obawa zaburzeń, które na tem ile mogą wybuchnąć, ogłoszono stan oblężenia.

### Stan oblężenia w Bukareszcie?

Donoszą o tem z... Berlina

BERLIN, 2.12. Dzisiejszy „Local Anzeiger” podał sensacyjną wiadomość, iż w Bukareszcie w związku z chorobą

króla i obawa zaburzeń, które na tem ile mogą wybuchnąć, ogłoszono stan oblężenia.

### Co mówią arcybiskupi o czasach dzisiejszych?

Zanik praworządności — Prasa antykatolicka — Cyniczne przedstawienia Sekciarstwo — Władze a Kościół Obawy o małżeństwo

W ciągu ostatnich dwóch dni obradowała w Warszawie konferencja ks. arcybiskupów pod przewodnictwem Prymasa Polski ks. arcybiskupa Hłonda. Rezultatem konferencji jest wydany następujący komunikat oficjalny:

Kościółowi i społeczeństwu daje powód do najpoważniejszych obaw o przyszłość chrześcijańskiej rodziny w Polsce.

Przedmiotem narad i uchwał zebrania księży biskupów w dniach 30-go listopada i 1-go grudnia b. r. była bardzo poważna sytuacja społeczeństwa i Kościoła.

Wszystkie te względy spowodowały cały szereg decyzji konferencji ks. biskupów, zawierających do obrony praw Kościoła Chrześcijańskiego, charakteru rodziny jak i publicznej moralności.

Dzięki wzrastającemu zanikowi praworządności rośnie komunizm i zagraża przyszłości Polski, kiedy równocześnie na ostoję wszelkiego zdrowego ustroju, Kościół katolicki, wala się gromy.

### Porozumienie kandydatów do korony carskiej

Cyryl chce się zbliżyć do Mikołaja Mikołajewicza

PARYŻ, 2.12. Zwolennicy pretendenta do tronu rosyjskiego w. ks. Cyryla Włodzimierzowicza czynią starania w celu rozszerzenia podstaw swej akcji politycznej.

Prasa antykatolicka tak wzrosła, że w samej stolicy powstają aż 2 nowe dzienniki ze zdecydowanym wrogiem Kościołowi tendencją gloryfikującą np. rząd meksykański, albo uderzając na wpływ Kościoła w publicznym wychowaniu, albo plując najświeższe rzeczy obydniemi utworami. Wszystkie te dzienniki obodzą za takie, które są popierane przez sfery oficjalne.

Między mnemi dążą do złagodzenia różnicy zapatrywań, istniejącej pomiędzy obozem cyrylowskim a zwolennikami w. ks. Cyryla.

Zmysł publiczny moralny jest obrażany bezkarnością wobec przedstawień publicznych, które urażają wszelkiej przyzwoitości, a cynizmem rozwiązłym zatrują dusze młodego pokolenia. Sekciarstwo doznaje opieki ze strony pewnych czynników, ze szkoda dla katolicyzmu i deprecjacja istniejącej prawa, a nieraz bezkarnie chwyta się publicznego gwałtu.

Mimo konkordatu nieregulowane dotąd stosunki pomiędzy Kościołem a władzami, odbijają się na wewnętrzny ustroj fałszywie.

Przy tem wszystkim przylgnęła się ustawa małżeńska, która

### Niepokojąca pogłoska

na szczęście nieuzasadniona  
Cena węgla nie może ulec zmianie

WARSZAWA 2.12. Dziś z rana rozszedła się wśród handlujących węglem pogłoska, że Rząd zamierza przywrócić podatek od węgla w wysokości 1 zł. od tony loco kopalnia. Wywołuje to obawę podrożenia ceny węgla, wobec czego związki składników powstrzymują się od większej sprzedaży zapasów w oczekiwaniu większych zysków w razie podrożenia cen.

### NOWA WARSZAWA



ulica Korzeniowskiego

## Dymisja trzech ministrów pełnomocnych

Dalsza reorganizacja i usprawnienie naszych placówek dyplomatycznych

WARSZAWA 2.12. Usprawnienie polskiej służby dyplomatycznej zagranicą, rozpoczęte jeszcze przed kilkoma

tygodniami, powoli wprowadzają, lecz stale postępują naprzód. Po Rzymie, Bukareszcie i Moskwie w najbliższych dniach nastąpi zmiany na placówkach dyplomatycznych w Madrycie, Hadzie i w Rio de Janeiro.

od 2 zgora lat, wreszcie będzie odwołany minister pełnomocny przy rządzie brazylijskim p. Jurystowski, urzędujący w Rio de Janeiro od r. 1924.

Postanowiono już odwołać posła przy rządzie hiszpańskim p. Sobanski, zamulającego to stanowisko od wiosny 1925 roku, następnie posła przy rządzie holenderskim p. Kozimiński ego, reprezentującego Polskę w Hadzie

Wszyscy trzej wymienieni ministrowie pełnomocni w ciągu ostatnich lat swej działalności dyplomatycznej nie wykazali ani inicjatywy, ani energii potrzebnej grzebiąc w wielu wypadkach sprawy posiadające dla Polski pierwszorzędne znaczenie.



Zbieg ul. Sędziwójki i Filtrówkiej w Warszawie

### 100 banków z 14-tu krajów obradować będzie w Londynie o wzmoczeniu handlu europejskiego

LONDYN, 2.12. „Daily News” donoszą, że w początku przyszłego tygodnia odbędzie się w Londynie zjazd przedstawicieli przeszło 100 banków i towarzystw ubezpieczeniowych, reprezentujących 14 krajów europejskich.

Przedmiotem obrad będzie obecna sytuacja ekonomiczna i możliwości ożywienia handlu europejskiego przez zmniejszenie ryzyka firm eksportowych dzięki spółdzielniam towarzystw ubezpieczeniowych.

### Polska przedmurzem zachodniej cywilizacji

Nawet Niemcy zaczynają dochodzić do trzeźwej oceny stanowiska Polski

BERLIN 2.12. „Germania” rozpoczyna cykl artykułów, poświęconych stosunkom niemiecko - polskim. Artykuł pierwszy omawia sprawę konieczności realnej polityki w stosunku do Polski.

dzie prowadzi politykę niewyłączającą możliwości tarć zbrojnych. Wschód i Zachód nie są od siebie oddzielone murem nie do przebycia. Francja nie może ogłosić swego desinteressementu do Polski. Podobnież Anglia jest zainteresowana w sprawach Polski, która jest przedmurzem zachodniej cywilizacji na Wschodzie.

„Niemcy — pisze „Germania” — nie mogą jednocześnie prowadzić na Zachodzie polityki pokojowej, wówczas gdy na Wschodzie

### Anglia zaczyna już eksportować węgiel

Specjalna uchwała gabinetu

LONDYN, 2.12. „Morning Post” donosi, iż gabinet angielski na wczorajszym posiedzeniu zezwolił natychmiast na wywóz węgla z Południowej Walii

Szkocji oraz na eksport węgla z portów. Firmom eksportowym będą wydawane specjalne zezwolenia.

### 200 posłów angielskich przeciw mianowaniu następcy Krassina

LONDYN, 2.12. „Daily Mail” donosi, iż 200 członków parlamentu, należących przeważnie do stronnictwa konserwatywnego podpisało się pod petycją domagającą się by premier nie dopuścił do mianowania następcy Krassina, dopóki Sowiety nie dadzą uroczystego przyrzeczenia, iż zaprzestaną propagandy po-

za granicami Rosji i dopóki nie wykonają swych zobowiązań.

### Kto będzie wiceministrem oświaty

Kandydatura p. Jędrzejewicza

Z wysuwanych dotychczas na stanowisko wiceministra oświaty kandydatów, utrzymała się kandydatura p. Jędrzejewicza, referenta do spraw oświatowych prezydium Rady ministrów. Wicemarszałek Senatu, p. Woźnicki, któremu proponowano fotel wiceministra, odmówił przyjęcia tego stanowiska.

— Miasto Uranda - Urundi w belgijskich koloniach afrykańskich przeniesione zostało na cześć nowej następczyni tronu na Astrida.  
— Policja wiedeńska schwyłała bandę fałszerzy, którzy podrabiali 100 szarym banknotom austriackim.

### ZJAZD ARCYBISKUPÓW POLSKICH



obradował w Warszawie a kościół Miłoszowski przy ul. Traugotta ze mn teologów pod przewodnictwem ks. Prymasa Hłonda.

# Radio - blednie amerykanskie o Polsce

## Marszałek Piłsudski mianował japońską śpiewaczkę p. Teiko Kiwa „asystentką Prezydenta Rzeczypospolitej”

O Polsce za ostatni miesiąc mówi się i pisze wiele bredni. Redaktor jednak w miesiąc i bliźniakich nonsensach ostąga bezprzebieżnie polską prasę w Ameryce. Takiego stęku banalników, jakimi karmi ona laknace każdej wieści o Polsce rzesze emigrantów, w oceanem, nie znalazł się nigdzie.

Siedzi np. w Warszawie taki pan korespondent pisma „New York Times”, którego depesze przedrukowuje polskie pismo w Chicago „Dziennik Związkowy”. Depesze jego i korespondencje przechozą już wszelkie wyobrażenia o tupeści, fantazji i amerykańskiej bledzie.

Oto kilka nieprawdopodobnych bzdur, cytowanych dosłownie z „Dziennika Związkowego” (nr. 266 i 267) z 12 i 13 listopada br.:

W kablogramie iskrowym o rewii na pl. Saskim czytamy:

Marszałek Piłsudski odznaczył japońskich w tym tygodniu, naznaczając p. Teiko Kiwa pierwszą japońską asystentką Prezydenta Rzeczypospolitej przy odsłonięciu pomnika Chopina.

W opisie deflady niezwykły „korespondent” zauważył:

Siedząc wyprzony na swym 25 lat letszym wierzchołku wśród ulennego deszczu, przez 2 godziny (Marszałek Piłsudski pozostał nieporuszone, fala wiatru wzbierała tłumy (co za język!) znowu Marszałek odwracając czasem otył od deflady batalionów zwiast głowę do nieba weterana-zwierzcza szepotał słowa, głaszcząc po barku i szty kłosa.

No i na zakończenie:

Wieczorem miało miejsce przyjęcie w domu przez Prezydenta Rzeczypospolitej w komnatach królewskiego Zamku, gdzie służba ubrana w czerwone i złote mundurki, datujące się z czasu rządów ostatniego króla polskiego uściawiała zaproszonym gościom.

Marszałek rozmawiał czas dłuższy z rabinem żydowskim.

Takie bzdury byłyby wesołe, gdyby nie to, że, trzeba pamiętać, czytają je jako jedyne autentyczne.

## BUDŻET ROLNICTWA W SEJMIE

### Projekt pos. Poniatowskiego

WARSZAWA 2.12. Komisja budżetowa podjęła dziś obrady nad budżetem ministerstwa rolnictwa. Obecny jest p. minister Stankiewicz.

Najpierw, wicemarszałek Poniatowski (Wzrost) proponuje rekonstruację formuły całego budżetu, poczem dopiero potem przystąpi do rzeczowej. Przerobienie formuły budżetu wnoszący dlatego, że warunki personalne, obecnie rozproszone po całym budżecie, powinny być zebrane w jedno miejsce, a nie ukryte w budżecie obrotowym pod pozycjami rzeczowymi.

Komisja zastrzegła przedwzrostowi, aby nie przeszedł do rekonesansu formalnej tego budżetu.

## P.P.S. żąda publicznej kontroli nad polityką zagraniczną rządu

### Ostra rezolucja komisji parlamentarnej

WARSZAWA 2.12. Rząd odrzucił inicjatywę P. P. S. w sprawie odchylenia posiadzenia komisji spraw zagranicznych Sejmu przed wyjazdem min. Zaleskiego do Genewy.

Komisja parlamentarna P. P. S. odrzuciła z tego powodu posiadzenie i uchwała rezolucję, która w ostrych i gwałtownych słowach przeciwstawia się polityce rządu.

Uchwała wyraża głęboką ubolewanie, iż rząd odmówił poinformowania Sejmu o położeniu międzynarodowym Polski i o dalszych pracach swoich w zakresie polityki zagranicznej.

Decyzja odmowna rządu — brzmi dalej rezolucja — wyrządza szkodę przedwzrostkiemu jemu samemu, ale uderza jednocześnie w żywotne interesy państwa, jako takiego, wywołuje bowiem wrażenie, że rząd uchyla się od jawnej dyskusji nad swoim postępowaniem.

Komisja parlamentarna, wyrażając przeświadczenie, że polityka za granicą Rzplitej pozostała polityką pokojową, domaga się od rządu energicznej pracy nad utrwaleniem stosunków pokojowych i żywych między państwami sąsiednimi, t. j. Niemcami, Rosją i Litwą, oraz nad organizacją współdziałania Polski z Ligą Narodów w nowej roli członka jej Rady.

P. P. S. walczyć będzie nadal o jawną i publiczną kontrolę nad polityką zagraniczną państwa.

## Za dużo młodych emerytów!

### Konieczność zmiany art. 56 ustawy o państwowej służbie cywilnej

WARSZAWA 2.12. Komisja administracyjna Sejmu obradowała wczoraj nad wnioskiem Z. L. N. o nowelizację art. 56 ustawy o państwowej służbie cywilnej. Wnioskodawca proponuje, aby urzędnicy państwowi, po osiągnięciu wieku emerytalnego, nie byli wyłączeni z państwowej służby, a posiadali odpowiednio kwalifikacje, byli użyteczni w służbie państwowej, a nie przedwzrostkiemu emerytalni.

Przedstawiciel rządu prosił o odroczenie obrad, ponieważ sprawa — w okolicach Mediolanu pociąg wypadł na autobusie zabijając dwu pasażerów, i dopiero ranne rano.

## Wniosek budżetowy dla urzędników państwowych

WARSZAWA 2.12. Ustawiono, iż rząd uwzględni podwyżkę płac urzędników w projekcie budżetowym na pierwszy kwartał 1927 r. — wezkaże źródła pokrycia.

Sprawa będzie ostatecznie ustalona 8 grudnia na posiedzeniu Rady ministrów, poczem wpłynie do Sejmu.

Do tego czasu minister skarbu ustalił źródła pokrycia i wysokość dodatków do uposażeń.

## Nie wyrzucać na mróz i poniewierkę biedoty ludzkiej WSTRZYMAC EKSMISJE NA CZAS ZIMY!!

W szarych, wyświechtanych paltoćkach, wiatrem podszitych, wyludzeni, zalekmeni, nieśmiarli ciszą się w redakcyjnej poczekalni stali smutni goście — eksmisjowani.

— Ratujcie!

— Zona chora... Dwoje małeństwa... Ja bez pracy...

— Dawno zalega pan z komornem?

— Dawno... Dopóki było co z domu wynieść na sprzedaż płacielcom.

Sypia się wyroki — „Imieniu Rzeczypospolitej” — nieublagane, martwe prawo wypędza na ulicę, na mróz i głód dziesiątki ludzi.

— Za gospodarzem prawo — przyznają wszyscy ci nieszczęśliwi — ale gdzie to tak może być, żeby się krzywdą działa z rozkazania sadu?!

Pracować każdy chce... Dajcie pracy... Jakże tak na bruk wyrzucać teraz, kiedy mrozy idą! To już lepiej całą rodzinę pod ślupek poprowadzić...

Padają słowa nabrzmiały rozpacz, gorzka, poczuciem strasznej krzywdy jaką zadaje się ludziom bezbronnym.

Eksmisja, to ostali śmiertelny cios!

## ZNASZ-LI TEN KRAJ, GDZIE MUSSOLINI WĘDRA? Zasadzka na otwartej ulicy

### Kontrasty Wiecznego Miasta. — „Głos Republikański”. — Mussolini przeciwko Mussolinemu. — Rejestracja czytelników. — Samotrzask na grubego zwierzca

Pod redakcją stała, jak zwykle, warta karabinierów królewskich, czuwająca nad bezpieczeństwem dziennika i gotowa każdej chwili odprzeć napad bojówk faszystowskiej.

Ale faszyci nie atakowali. I — znużeni policjanci, ziewając, płałi się w złotem próżniactwie popołudnia.

Ta straż państwowa, zalogująca w progach republikańskiej redakcji, jest ustawicznym dziwakiem cu doziemnym, który przychodzi ją umyślnie oglądać, jako osobliwość nowego „ustroju”.

Gdy mrazu pewnego, w towarzystwie młodego literata Francuza przechodził obok tej załogi, klarując mu dwóstoletni, jako istniejące mój dzy faszyzm, jako partia, a faszyzm, jako rządem, towarzyszył mój stropił się widocznie, nie mogąc rozwiłać tego zagadnienia władzy, która sama przeciw sobie wystawia zbrojne posterunki.

Nagle się rozjaśnił.

Rozumiem — zawołał. — To J. E. Mussolini, prezydent rady ministrów, broni swobod prasy przed Mussolinim komendantem bojówek.

Im strzeżliwa czarna koszule, tem silniej odczuwa społeczeństwo potrzebę twardej ręki, która by je trzymała na wędzidle.

Minałem warte.

Drzwi administracji, gdzie sprzedawano gazety, były otwarte.

Przestąpiłem próg.

— Czy jest dzisiejsza „Voce”?

— Pierwsze wydanie skonfiskowano. Odbiliśmy drugi nakład „oczyszczony” — „purificato”.

Kupiłem okaz „oczyszczony”.

Gdy wyszedł z bramy, ponownie mijając warte, po kilkunastu krokach uczułem, że ktoś kroczy za mną.

Przystanąłem.

Tuż za mną szedł wykwinny legomość z plugawymi ślepiami owada.

— Pan nabył „Głos republikański”? — spytał, podszedłszy bliżej.

## DZIS W RADIO

WARSZAWA. (Długość fali 400 m.).

Godz. 15.00 koncert kapeli br. Steiner, godz. 16.45 koncert harcerski, godz. 17.00 program dla dzieci: Bajka o św. Mikołaju (ze śpiewami i muzyką), godz. 18.00 koncert popołudniowy. Wykonawcy p. M. Witkomska (fortepian) i p. K. Wilkomska (wokal). W programie: Chopin, Webern, Pachnalski, Areński, Witkomska, Dworak, godz. 19.00 powiadki „Wśród książek” wygłosił prof. H. Mościcki, godz. 19.30 komunikat rolniczy, godz. 19.45 rozmowa, godz. 20.00 retransmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej.

BERLIN. (Długość fali 483.9 mtr.).

Godz. 16.30 koncert kapeli br. Steiner, godz. 20.00 opera komyczna H. Goethe „Pookromienie złołczy”. godz. 22.00 muzyka taneczna.

PRAGA. (Długość fali 248.9 m.).

Godz. 10.00 poranek muzyczny dla młodego, godz. 11.20 koncert, godz. 16.30 koncert, godz. 20.00 operetka Offenbacha „Daphnis i Chloé”.

RZYM. (Długość fali 422.6 m.).

Godz. 21.00 wiośń lekka muzyka.

WIEN. (Długość fali 517.2 mtr.).

Godz. 16.15 koncert, godz. 19.00 koncert chóru z Filharmonii.

WROCLAW. (Długość fali 307.1 m.).

Godz. 16.30 koncert muzyki uroczystej.

## Handel żywym towarem pod maską szumnych reklam i podstępnych propozycji

### Rewelacje londyńskiego Związku Ochrony Kobiet

Alarmujące wiadomości z prowinii o wzmocnieniu się eksportu żywego towaru za Ocean, do amerykańskich lupanarów, powinno zwołać czujność społeczeństwa.

Ponieważ akcja handlarzy blażni niewolnicami, prowadzona jest środkami pełnymi finezji, przeto walkę z tą ohwładną działalnością skoordynować z podobną akcją, prowadzoną gdzieindziej w Europie.

W Krakowie bawił w tych dniach dyrektor Związku Ochrony Kobiet w Londynie, p. Cohen, celem zorganizowania podobnego Związku.

Na zwołanem ad hoc zebraniu przedstawił on w obszernym przemówieniu cele londyńskiego Związku, tudzież organizację akcji ochrony kobiet, podjęta przez Ligę Narodów.

zawiadamiając, że na ten temat odbył się w czerwcu roku przyszłego międzynarodowy zjazd w Londynie.

W dalszym przemówieniu p. Cohen podkreślił, że z akcją odpowiednią nie należy zwlekać, bowiem niebezpieczeństwo jest ciągle i zwiększa się z każdym dnem.

Srodki i sposoby, jakimi się

## Polski typ samolotu badany w departamencie lotnictwa

Rozwój lotnictwa polskiego wkracza wreszcie na normalną drogę.

Dotychczas silniki sprowadzaliśmy wyłącznie z zagranicy, a samoloty wprowadzić budowląmy w kraju, ale według licencji zagranicznych.

Przejęcie „Frankopolu” przez zakłady „Skody” wypemnia wielką lukę w naszym przemysle lotniczym. Odtąd naczniemy wreszcie produkować silniki w kraju.

Jednocześnie polskie fabryki samolotów intensywnie przygotowują oryginalne, polskie typy aparatów, opracowane przez fachowców Polaków. Wynikiem tego jest fakt, że departament lotnictwa otrzymał za wszystkich fabryk krajowych plany i modele samolotów, skonstruowanych przez inżynierów polskich, przeważnie typu szkolnego.

W ciągu kilku najbliższych miesięcy projekty te będą zbadane przez departament lotnictwa i wówczas zapadną decyzje w sprawie rozdziału zamówień.

## POŻAR W SKŁADZIE KINEMATOGRAFICZNYM

BUDAPESZT. 1. 12. W wypożyczalni filmów „Farnament” przy ul. Ludwika Kosztusza wybuchł pożar. Ofiarą płomieni padł cały budynek. Spaliło się 6 centnarów filmów. Wiele osób odniosło rany.

## Dwa lata pod karabinem — zamiast półtora roku

### Kara na poborowych z cenzu em, uchylających się od służby wojskowej

Poborowi z cenzusem mają — jak wiadomo — prawo do półtorarocznej służby wojskowej, (zamiast dwuletniej), poczem mogą uzyskać stopień podporucznika rezerwy. Zdarzają się jednak wypadki, że i w tych sferach są jednostki, uchylające się od służby wojskowej, co oczywiście podlega karze sądowej.

Skutki tej kary odbijają się na przyszłej ich karierze wojskowej. Wyszło bowiem świeżo rozporządzenie władz wojskowych, że każdy taki zasądzony za uchylanie się od służby wojskowej, traci prawo do półtorarocznej służby, jako nie posiadający kwalifikacji moralnych i służbowych, wymaganych od przyszłego oficera rezerwy.

O utracie tego prawa orzekają władze administracyjne pierwszej instancji w porozumieniu z odnośną P.K.U.

## GIEŁDA

WARSZAWA 2.12. Bank Polski płaci od dziś za dolary gotówkowe o grosz mniej, niż dotychczas, a więc 8 zł. 95 gr. i 8 zł. 94 gr. (za pojedynki i dwójki). Na prywatnym rynku waktowym — w dalszym ciągu zastój.

Zrządka dochodzą do skutku niktne transakcje dolarami po kursie 8 zł. 98 i pół gr. Zjawilo się pewne zainteresowanie czerwocianami po kursie jednak wciąż bardzo dalekim od paritetu.

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Dewizy

Berlin 2.13. Belgia (za 100) 125.5, rba landja (za 100) 360.65, Londyn (za 1) 43.7, Paryż (za 100) 33.15, Praga (za 100) 26.72, Szwajcaria (za 100) 174.00, Wiedeń (za 100) 177.25, Włochy (za 100) 38.5, Czerwoniec 34.25.

Akcje

B. Polsk 82.25, B. Dyskontowy 97.5, B. Handlowy 31.1, B. Zachodni 1.26, B. Zjedn. Ziemi Polski 1.5, B. Zw. Sp. Zar. 5.5, Cerata 1.00, Kijewski 0.21, Pals 4.1, Elektryczność 43.00, Sita i Świeńto 24.00, Czersk 0.3, Czesotocia 1.2, Warszawa Cukier 3.25, Wysocki 3.00, Wieł 69.5, Nobel 1.25, Cegielski 13.75, Lhpop 13.75, Modrzewj 4.00, Ostrowieckie 7.65, Parowozj 0.26, Rudnik 1.14, Starachowice 2.21, Ursus 1.3, Zyrardow 11.25, Borkowice 1.23, Haberbach 63.00, Spirytus 2.00.

RYGA. 1.12. — Tel. wł. — Z Kowna donoszą, iż stosunki rządu z sejmikiem Kłajpedy znowu zaostrzyły się, grożąc poważnym konfliktem. „Lietuwa”, omawiając opozycyjne stanowisko sejmiku i ludności Kłajpedy, grozi radykalnymi krokami.

W gmachu uniwersytetu berlińskiego odbyło się uroczyste otwarcie ukraińskiego instytutu naukowego, który ma być podstawa dla organizacji przyszłego uniwersytetu ukraińskiego w Berlinie.

## CYRULIK

### WARSZAWSKI 27

Śmiejąc — uszy, a przywary wytykając — bawi

Tylko, kto się śmiać nie umie — ten się nie poprawi

### Tank na dnie oceanu Badania uczonego 1,700 m. pod wodą

Doktor William Beebe, kierownik działu badań w Towarzystwie zoologicznym w Nowym Jorku ma zamiar zbadać dno oceanu na głębokości 1.700 mtr. W tym celu dr. Beebe chce zbudować coś w rodzaju tanka cylindrycznego o ścianach tak grubych, aby mogły wytrzymać ciśnienie wody na tak znacznych głębokościach. Ten ma być dostarczany nurkom zapomocą nowego sposobu, dotychczas jeszcze nie stosowanego.

# MASZYNA PIEKIELNA W TORCIE

## Straszny wybuch podczas uczyty weselnej kładzie trupem 16 osób a 9 rani poważnie

Dzienniki amerykańskie donoszą o straszywej zbrodni, której ofiarą padło 25 osób w jednym z małych miasteczek w Pensylwanii. Kupiec tamtejszy F. S. Barton żenił się z córką fermiera, która dłuższy czas zaręczona była z pewnym aptekarzem. Narzeczeni jednak się rozeszli, albowiem aptekarz zubożał i nie mógł zapewnić swej żonie niefrasobliwego życia. Wśród licznych podarunków ślubnych otrzymała panna młoda wspaniały tort.

Przyniesiono go z cukierkami wraz z biletem dobrej przyjaciółki panny młodej.

W czasie uczyty weselnej ustawiono wspaniały tort na stole. Gdy gospodyni domu chciała

go podać gościom i wbiła w niego nóż, nastąpiła straszliwa eksplozja.

Szesnaście osób poniosło natychmiastową śmierć, a 9 zostało ciężko rannych. Piekielna maszyna rozszarpała pannę młodą, a mężowi jej oderwała prawe ramię. Śledztwo wykazało, iż ofiarodawcą tego śmiertelnego tortu był wzgardzony narzeczonej, który w ten sposób zamierzał się za doznany zawód miłosny. Zbrodniarz uniknął bez śladu.

### Bernard Shaw wrogiem ostrzyg

Well poprawia... fasa! W Colchester, w Anglii, odbywa się co roku święto ostrzyg, na które zapraszane bywają najznakomitsze osobistości w kraju. W tym roku otrzymał zaproszenie Bernard Shaw, najznakomitszy laureat Nobla. Bernard Shaw nie lubi jednak ostrzyg, uważa, że nie są one żadnym przysmakiem. Z tego więc powodu nie pojechał na uroczystość, lecz usprawiedliwił swą nieobecność telegramem następującej treści: Jadanie ostrzyg jest bardzo kosztowną przyjemnością. Specjalnie dla się doskonale zastąpić fasolą. Proszę urządzać w swym mieście święto fasoli, a z pewnością zjawie się na tę uroczystość.

### ŚWIATŁO SZATANA na ulicach stolicy tybetańskiej Elektryczność w pałacu Dalaj-Lamy

W niedostępnym dla Europejczyków mieście tybetańskim Lhasa, gdzie znajduje się pałac Dalaj-Lamy, zapłonęły przed kilkoma dniami elektryczne lampy. To przejawem europejskiego cywilizacji, albowiem Tybetańczycy oswoili się z myślą, iż elektryczność nie jest dziełem szatana.

Tej modernizacji świętego miasta dokonał inżynier tybetański, Ringany, wykształcony w szkołach angielskich. Dwieście mulów niosło przez góry himalajskie urządzenia elektryczne do Lhasy, a Dalaj-Lama dał dobry przykład. Niehawem błysła elektryczność także na ulicach miasta.

### Kostjum zimowy

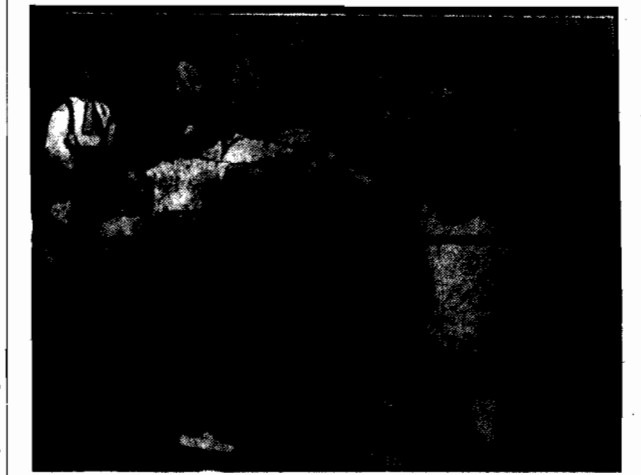


### Największy rubin na świecie własność carowej Katarzyny rosyjskiej fałszywym kamieniem

Rząd sztokholmski zamierza odkupić od bolszewików największy z istniejących dziś rubinów, wagi 250-u karatów, który cesarzowa Katarzyna otrzymała była w swoim czasie w darze od króla Gustawa III-go.

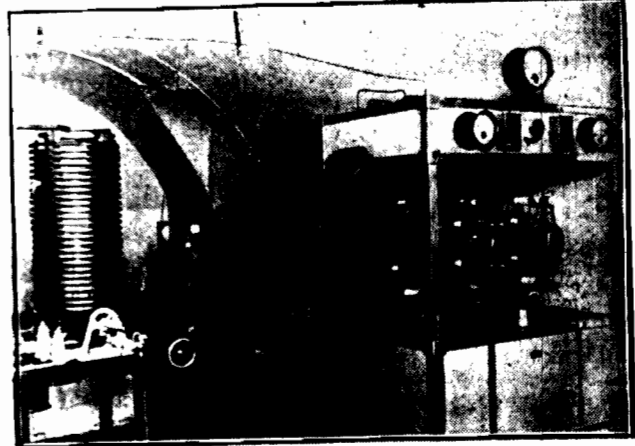
Forsmann'a, który twierdził, że rubin ten jest fałszywy i przedstawia wartość maksimum 100-u dolarów. Pogląd ten wywołał łatwo zrozumiałą sensację, ponieważ rubin w ciągu 150-u lat nie wąpił o drogocenności historycznego daru królewskiego.

### Szermierkę



Uprawiają z zapałem członkowie A.Z./ pod kierunkiem doświadczonego instruktora kapitana Buczka.

### Ustawianie nowej stacji radiowej w Warszawie



Modulator i cewka antenowa.

### Kongres niewidomych w Assyżu 200 delegatów - ślepców w pochodzie przez ulice miasta św. Franciszka

W Assyżu odbył się międzynarodowy kongres niewidomych z udziałem około 200 ślepych delegatów, przybyłych z różnych stron świata. Wybór Assyżu, jako miejsca zjazdu, nie był przypadkowy, święty Franciszek bowiem napisał swój przepiękny „Hymn do Brata Słońca”, wówczas, gdy stracił już wzrok. Kongres zwołany został dzięki inicjatywie włoskiego publicyście Salvaneschi, który pomimo tego strasznego kalectwa pozostaje stałym współpracownikiem medjołańskich i rzymskich pism.

Zebrani uchwalili powołać do życia instytucję, mającą na celu utrzymywanie ścisłej łączności pomiędzy organizacjami niewidomych, istniejącymi we wszystkich krajach. Uznano również za celowe i pożądane wydawanie pisma, poświęconego specjalnie zagadnieniom pomocy społecznej, tak niezbędnej ludziom ślepych. Zjazd zakończony został uroczystą procesją uczestników po ulicach starożytnego grodu umbrzyjskiego. Sprawa ona niesłychanie głębokie wrażenie.

### Sensacyjne proroctwa na rok 1927 Koniec bolszewizmu i faszystów

Asystent niemiecki z Nadrenji, który w swoim czasie przewidywał śmierć prezydenta Niemiec i era oraz bankructwo i śmierć Stinesa, ożdził sensacyjne proroctwa na rok 1927.

na wybitne osobistości, nastąpił koniec bolszewizmu w Rosji i koniec faszystów w Włoszech i Hiszpanii. Ponadto Francja i Anglia będą w r. 1927 nawiedzone na swych wybrzeżach straszywymi zalewaniami morza.

### Kupiec morduje żonę i dwoje dzieci by podjąć asekurację i ratować się od bankructwa

W Hamburgu aresztowano kupca nazwiskiem Dawid Strasser, który zamordował żonę i dwoje swych dzieci, aby ratować się od bankructwa. Przed rokiem, gdy interesy Strassera poczęły iść coraz gorzej, ubezpieczył on całą swą rodzinę na wysoką sumę. Widocznie już wtedy przemysłliwy o morderstwie. Przed trzema miesiącami umarła nań żona kupca z powodu zatrucia. Strasser rozsi-

wał wieści, iż małżonka jego była morfinistką i przypadkiem wzięła za dużą dawkę narkotyku. Premja podjęta za śmierć żony, wystarczyła na czas krótki. Interes Strassera znów chwiał się. Kupiec potrzebował gotówki. Przed kilku dniami zmarł dawaj synowie zbrodniarza. Udowodniono, iż obu chłopaków zatrul w nocy gazem świetlnym.

### Charleston na dachu drapacza nieba



Fantazja Amerykanek jest niewyczerpana. Taniec w dancingu zaczyna być już nudny. — Gdzie tedy tańczyć? Najmniej spodziewana odpo-

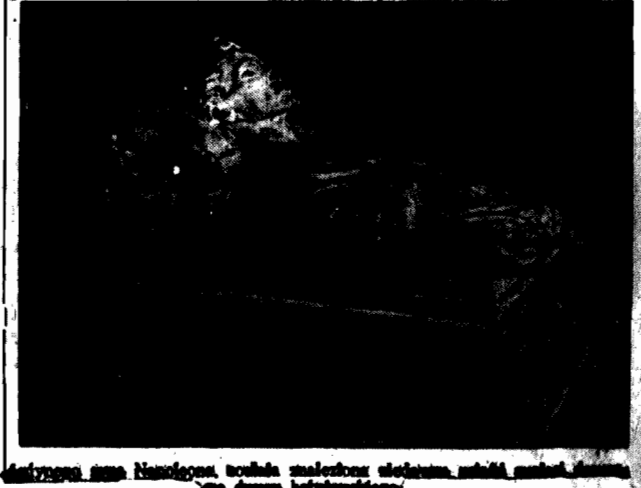
— Na dachu drapacza nieba, na wysokości 200 mtr., naturalnie, przy dźwiękach radjo! Jak to wygląda — widzimy, wyżej.

### Bezczelny rabunek bandytów w mundurach policjantów Porwanie handlarza brylantów

— Tylko bez skandalu! Proszę iść z nami! Jest pan oskarżony o przechowywanie towarów kradzionych. Jesteśmy zmuszeni eskortować pana na policję. Temi słowami przywitani pana Jana Benderskiego, handlowca diamentów, rodem z Bukaresztu, dwaj eleganccy panowie na progu paryskiej kawiarni. Rad nie rad dał się wepchnąć do taksówki, czekającej opodal. Pomknęli. W drodze policjanci pokazali aresztowanemu swoje legitymacje i rozkaz uwiezienia go, podpisany przez „prokuratora Republiki”. Poczem wlokoczyli do taksówki, której motor nagle zaczął dziać. Teraz dopiero okradziony handlarz diamentów przekonał się, że ma do czynienia z bandytami. Dzięki wspaniałomyślnie zastawionym przez nich 100 frankom wrócił do Paryża koleją i udał się tym razem do prawdziwej policji o pomoc w śledzeniu rabusiów.

zawinęli je w chusteczkę od nosa, poczem jeden z bandytów schował je do kieszeni. Nagle samochód stanął. — W motorze coś się zepsuło — oznajmił szofer. — No to pójdziemy piechotą. Wywlekli Benderskiego z auta, po kilku krokach powalili go na ziemię i rzucając mu bił 100 frankowy krzyknęli: — Masz, głupcze na drogę do „Panamy”!

### Maska pośmiertna ks. Reichstadtu



### Charlie Chaplin



Wspaniały humor Chaplina. Wzrostł z żoną i zwrócił się do Hollywood na wy-

# I Zjazd Obrony Kraju Zachodnich

Kontynuacja Obrony Kraju Zachodnich, wobec nadzwyczaj silnego parcia Niemców, rusza się ku przodku w oczach, kto tylko chce zobaczyć stanowiąc się nad to sprawę Najbliższe zsumowanie tej idei znajdujemy w Wielkopolskim, na Pomorsiu i Prusach Wschodnich. Ziemie te tak niedawno jeszcze doznawały wieloletni ucisk i politykę wyrodawiającą na strony Niemców, noszące samobrony musiała wywołać kontrakcję.

My w Suwałkach nie odczuwamy tak parcia Niemców i realizacji hasła „Drang nach Osten” ale widzimy politykę eksterminacyjną Niemców w Prusach Wschodnich: my Masury w obronie praw naszych braci Masurów w Pru-

szach pomysłami wyznający nie s pomocą.

To jest zadaniem naszego Oddziału Świątku Obrony Kraju Zachodnich!

Oddział Suwalski Z. O. K. Z. urządził ogólne roczne zebranie w Niedzielę d. 5 bm. o godz. 8-ej po poł. w Restauracji, w celu dokonania wyborów do zarządu.

Przed zebraniem odbędzie się odczyt na temat: „Na czym polegała obrona krajów zachodnich”, który wygłosi p. prezes Rudziński, specjalnie przybywający w tym celu z Warszawy.

Zarząd Z. O. K. Z. prosi członków i osoby interesujące się o jaknajliczniejsze przybycie.

## PIOTR SKRZEK

Naczelnik Urzędu Poczt.-Telegr. w Suwałkach po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzo-ny Św. Sakramentami, zmarł dnia 2 grudnia 1926 r., przeżywszy lat 40.

Eksportacja zwłok ze szpitala św. Piotra i Pawła na cmentarz rz.-kat. nastąpi dn. 4 grudnia r. b. o godz. 12 m. 30 po południu.

Na ten smutny obrządek zapraszają przyjaciele i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

**Żona, Syn i Współpracownicy.**

# Powiatowy zjazd w Augustowie organizacji przysposobienia wojskowego.

W dniu 28-go listopada r. b. z inicjatywy Starosty w porozumieniu z Dowództwem 41 p. p. odbył się w Augustowie zjazd powiatowy organizacji przysposobienia wojskowego, mający na celu spopularyzowanie idei przysposobienia wojskowego.

W program uroczystości weszło uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele, defilada organizacji przysposobienia wojskowego, przemówienia Starosty oraz odczyt kapitana Hurczyka o znaczeniu przysposobienia wojskowego.

## Kronika Policyjna.

**Kradzież.**

W dniu 1 bm. o godz. 21 Suwałkach przy ul. Berki Joselewicza pod № 29 w mieszkaniu dokonano kradzieży 100 zł. na szkodę Jana Marzysa plut. 4. Dywizjonu Art. Kon. Dochodzenie w toku.

**Petajemny handel wódką.**

W dniu 1 bm. policja skonstatowała dwa wypadki potajemnego wyszynku wódki: 1) przy ulicy 3-go Maja 2) przy ulicy Berki Joselewicza 29.

**Pił bez miary i końca.**

W dniu 1 bm. sporządzo-

no protokół na Franciszka Kamińskiego, ze wsi Puzidziński, gm. Jeleniewo za opilstwo.

**Niestosowanie się do przepisów o samochodowych.**

Sporządzono protokół na właściciela auta „Polka” Aleksandra Rusieckiego.

**Przekupnie grasują.**

W dniu 16 XI. sporządzono protokoły na przekupników: Walszajnową Chaję, zam. przy ul. Krzywej № 26 i Dawida Rubinę, zam. przy ul. Augustowskiej № 36, za skupowanie produktów pierwszej potrzeby przed godz. 12.

## Korespondencja z Sopoćkin.

Nieudana kradzież w urzędzie gminnym. „Wesele” wesele.

W nocy z dnia 18 na 19 listopada niewiadomyi słoczyli wdarli się przez okno do urzędu gminnego z zamiarem okradzenia kasy.

Kasę udało się wynieść przez okno, ale drabinka uratowała sytuację, gdyż pod ciężarem tym zlamana się.

Łoskot obudził woznego który spłoszył złodziei.

Wesele w tutejszej okolicy jak wogóle na wsi obchodzi się nader gwarno i wesoło. Jest to nielada okazja do wielkiego szaleństwa młodzieży wiejskiej nie tyle zaproszonej, co niezaproszonej.

Takie zgromadzenia zawsze kończą się bójką na noże, kasety, sprężynki z kołcami telesnymi lub olowianami, a

czasami nawet rewolwery są w użyciu. Słowem dawniejszy kij i kłoniczka zostały wyrugowane przez więcej nowoczesne sposoby, albowiem technika się ulepsza, a wieś się cywilizuje...

W tych dniach we wsi Nowosady gm. Bała-Wielka na wesoło, jak zwykle, powstała bójka, która skończyła się podstrzeleniem znanego w tutejszej miejscowości awanturnika Stanisława Tomkiewicza i Stanisława Jodessko.

Tomkiewicz jest ciężko ranny i blisko śmierci.

O czyn ten podejrzani zostali aresztowani Stanisław syn Michała i Stanisław syn Jana Szematowicze.

Sprawa skierowana do Sądu Okręgowego w Suwałkach.

*Pebe.*

## Korespondencja z Wiązaj.

Rezerwici muszą się rejestrować osobiście, a nie przez zastępców.

Suwalska Powiatowa Komenda Uzupełnień wyznaczyła na d. 19: 20 b. m. rejestrację rezerwistów z gminy Wiązaj nakazując stawić do wsi Jezioro-ki gm. Andrzejewo.

Perspektywa dość dalekiej drogi (około 20 km.) bardzo uciążliwej do przebycia s powodu błota, nie bardzo uśmiechała się zainteresowanym, bardzo się więc ucieszyli, gdy na kilka dni przed terminem zawezwano ich do urzędu gminnego w Wiązajach i oznajmiono, że mogą złożyć swoje księżeczki wojskowe na ręce znanego nam z tytułu korespondencji i głosnego zycia p. Mieczysława Służynskiego, który uda się do Jeziorok i tam sprawę załatwi.

Zebrani zgodzili się na ten projekt, placąc p. Służynskiemu po 2 do 5 złotych od osoby na koszt podróży. „Koszt” te dały p. S. dość znaczną sumę, gdyż księżeczek złożono około 60.

P. S. naturalnie do Jeziorok pojechał, wynajął furmankę, wziął z sobą sześć butelek motoru spirytusowego, odpowiedni zapas zakasek i t. d.

Słowem ta część przedsięwzięcia udała się w zupełności—tylko „interesa” nie dało się załatwić, i rezerwici zamiast do Jeziorok muszą prze spacerować na 10 grudnia do Suwałk.

Naturalnie p. S. nikomu kosztów podróży nie zwrócił.

*W.*

## Z Litwy.

Szowinizm litewski wpada w obłąd.

W tych dniach w Kownie właściciele kin, klubów, kawiarni i księża otrzymali anonimowe listy komitetu do walki z Polakami.

Zawierają one pogróżki i żądają, aby nie odnajmowano sal Polakom, nie abonowano pism polskich, oras by księża nie wygłaszali kazań w języku polskim.

Równocześnie na prowincji ukazały się kilkakrotne odezwy komitetu do walki z Polakami. Rozrzucono także odezwy w miasteczku Ulita, gdzie wymieniono cały szereg osób polskiej inteligencji, pracującej na niwie społecznej i oświatowej.

## Przedstawienie amatorskie organizuje T-wo Gimnastyczne „Sokół”.

W dniu 5 bm. w sali Rob. Chrz. staraniem T-wo Gimnastycznego „Sokół” odgrane zostaną trzy jednoaktówki

- 1) Kawalerskie mieszkanie Kom. w 1 akcie Jana Gella.
- 2) Pan musisz ze mną się ożenić Kom. w 1 akcie X.
- 3) Podejrzana osoba Kom. w 1 akcie St. Dobrzańskiego.

## Usiłowanie dokonania czynu lubieżnego za pomocą gwałtu.

W dniu 1 bm. w mieście Suwałkach przy ul. 3-go Maja, w mieszkaniu Duski, nazwiska nieznanego, usiłowano dokonać czynu lubieżnego za pomocą gwałtu na osobie Anny K. przez Józefa P. i Stanisława J.

**Zgubiono** książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Suwałki na imię Żołnierza Antoniego, zamieszkałego w Lipniaku, powiat Suwałki. 2-3

## WILEŃSKI KUŚNIERZ

w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.

Przyjmuje różne obstalunki na wyrób:

**PALT KARAKUŁOWYCH i FOKOWYCH**

**ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE: KOŁNIERZE, MUFKI i t. d.**

Z poważaniem

**S. FIN.**

Czy jesteś już członkiem Ligi Obrony Powietrznej Państwa?

W dalszym ciągu następują łezkania świadków podanych, które opuszczamy, a podajemy w atreszczeniu organizacje komunistyczne w Sejnach i Augustowie.

## Akt Oskarżenia. Organizacja Augustowska.

Wynik głosowania w roku 1923-24 na listę Nr. 5 oraz dane, zdobyte przez policję podczas przeprowadzenia w sprawie organizacji komunistycznej na terenie miasta Suwałk, dały powód do stwierdzenia, że i w Augustowie istnieje podobna organizacja, posiadająca w ścisłej łączności z suwalską kompartiją. Jeszcze w roku 1923-24 niejaki Wolf Retner z Augustowa podejrzany swoim zachowaniem się zwrócił na siebie uwagę funkcjonariuszy policji Władysława Giedroja. Retner często przebywał w towarzystwie osób przy jedynych, częstokroć wyjeżdżał do Suwałk gdzie go Giedroja osobiste niegdyś spotykał, i stwierdził, jak o nim mówiono jakiegoś szlachki, odbywając również podróże, w celach rzeko-

mo kwestarskich. Posterunkowy policji Józef Feldman obserwował przez dłuższy czas fryzjera w Augustowie Abrahama Chlupickiego, ponieważ rzuciło mu się w oczy prowadzenie przez Chlupickiego trybu życia ponad stan, przyczem dało się ustalić, że u Chlupickiego prawie codziennie zbiera się młodzież żydowska, przeważnie w godzinach wieczornych, zasiadając się do późna w nocy. Według danych policyjnych—konfidenckich w dniu 5 października 1925 roku na organizacyjne zebranie okręgowego komitetu P. P. K. które się odbyło w Suwałkach w mieszkaniu Chaima Jabłońskiego przy ulicy Wesołej Nr. 84, przybyli również i przedstawiciele organizacji augustowskiej, mianowicie: Efraim Czer-

man, Abram Chlupicki, Pinchus Jampolski i inni. Spostrzeżenia co do uczestnictwa w zebraniu tem również przedstawiciel kompartiji z Suwałk i Sejn znalazły sobie potwierdzenie w innych danych przez przeprowadzenie dochodzenie i wywiady policyjne.

W październiku 1925 r. konfident policji suwalskiej Adam Rynkiewicz został wydelegowany przez policję polityczną do Augustowa w celu dokonania obserwacji i wywiadu na miejscu. Jeszcze w roku 1924-ym czy też na początkach 1925 roku Rynkiewicz poznał się z fryzjerem Mowszą Melamedem, który w rozmowach wypowiadał przekonania nader lewicowe. Po przybyciu do Augustowa Rynkiewicz przy pominiął sobie Melameda i postanowił znajomość tą wykorzystać. Przechodząc ulicami miasta Augustowa spotkał Melameda, udał się z nim do fryzjerna Abrahama Chlupickiego, u którego ten pracował, ogolił się i wyraził jednocześnie ochęć spotkania się i pogawędki z Melamedem. Ten na tę przystał i wieczorem zetknęli się oni na ulicy Długiej. Rynkiewicz, udając komunistę zaczął

omawiać sprawy organizacji suwalskiej, wymieniając przytem szereg czynnych członków kompartiji. Melamed, z kolei, opowiadał Rynkiewiczowi o miejscowych sprawach partyjnych i w ten sposób dowiedział się, że istnieje w Augustowie rejonowy komitet K. P. P., składający się z przedstawicieli dziesięciu kół, w tem siedmiu kół miejskich i trzech kół na tartaku Lipowiec. Na czele augustowskiej organizacji komunistycznej stoi Szmul-Judel Lewin, piastujący urząd prezesa R.K.K.P.P., który przyczynił się do zorganizowania miejscowej kompartiji. Przedstawicielami kół są: Efraim Czerman, Mowśa Melamed, Wolf Ratner, fryzjer Chlupicki, u którego pracuje Melamed, fotograf Jampolski, Chaim Nieswidowicz, Ilko Rozendorf, a kurjerem między organizacjami augustowską, a suwalską jest Szul Lejserowicz. Rozmawiając następnego dnia z Chlupickim w jego fryzjerni w obecności Melameda o pracy organizacyjnej i wymieniając podczas rozmowy, poszczególne nazwiska, podane dala poprzedniego przez Melameda, Rynkiewicz upewnił się, że takomu-

nikowane mu przez Melameda dane odpowiadają rzeczywistości. Zabawił Rynkiewicz w Augustowie przez dwa dni i po powrocie do Suwałk złożył Potortrzeckiemu odpowiedni raport.

Składając przed Sędzią Siedczym swoje zeznanie Adam Rynkiewicz nadmienił, że o przyjęciu udziału w konferencji O. K. K. P. P. w dniu 5 października w Suwałkach, delegatów z Augustowa Rozendorfa, Czermana, Jampolskiego i Chlupickiego dowiedział się od Wolfa Michnowskiego; że z tegoż źródła otrzymał wiadomość o tem, iż Ilko Rozendorf, w dniu 8 listopada 1925 roku przyjeżdżał do Suwałk po bibułę komunistyczną, którą mu doręczył Ilko Jerolimski, zamieszkały w Suwałkach przy ulicy Konopnickiej, i że od tegoż Michnowskiego dowiedział się, że w dniu 14 tegoż listopada ma się odbyć konferencja O.K.K.P.P., na którą z Augustowa oczekiwany jest wyżej wymieniony Ilko Rozendorf.

Wzmiankowana konferencja jednak nie doszła do skutku z powodu wyjazdu Chaima Jabłońskiego do Grodna, natomiast kierownik referatu politycznego w Suwałkach Adam

Poltarzewski, będąc zawczasu poinformowany przez konfidenta Rynkiewicza o przyjeździe do Suwałk delegata augustowskiego Rozendorfa, udał się w dniu 14 listopada na dworzec kolejowy w Suwałkach. Po przybyciu pociągu Rynkiewicz wskazał Poltorzeckiemu wysiadającego z wagonu Rozendorfa, z którym się przywitał, poczem Poltorzecki począł go śledzić. Wiadomo było, że matka Rozendorfa zamieszkuje w Suwałkach, alisci Eljasz Rozendorf nie posiadał wprost do mieszkania swej matki, biłkał się po ulicy, zatrzymywał się i rozmawiał z różnymi żydami, wstąpił do pracowni kapeluszy skąd zawrócił i poszedł na miasto. Gdy się wreszcie udał do mieszkania matki, został zatrzymany i po wylegitymowaniu, istotnie okazał się Eljaszem Rozendorfem.

Sledztwo ustaliło, że na terenie suwalsko-augustowskim już od roku 1922-go działała organizacja „Mopr-a”

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-iej stronie, 25 groszy za wiersz milimetryowy 1-o szpaltowy drobno, 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-iej do 1-iej i od 4-iej do 6-iej. Telefon Redakcji Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG. Wydawca: STANISŁAW MILNEWEL. Druk. St. Miłkowskiego w Suwałkach.